

Sygn. akt V GC 799/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział V Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Beata Głuszak

Protokolant Małgorzata Sekita

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko M. L.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej na rzecz pozwanego M. L. kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt V GC 799/15

UZASADNIENIE

Pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. L., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...), kwoty 966,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 18 lipca 2014 r. zawarł z pozwanym umowę bezpieczeństwa prawnego wraz z certyfikatem jakości ochrony prawnej i windykacyjnej. Przedmiotem umowy było udzielanie konsultacji z zakresu dziedzin związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz udzielenie informacji finansowych za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 127,77 zł brutto. Powód wystawił pozwanemu faktury VAT na łączną kwotę 799,62 zł, które nie zostały opłacone. Powód objął roszczeniem pozwu także zryczałtowaną kwotę 40 euro na podstawie art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W dniu 26 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

Pozwany zaprzeczył, aby łączyła go z powodem umowa. Zdaniem pozwanego rozmowa telefoniczna, którą strony odbyły, winna być traktowana jedynie jako złożenie przez powoda oferty, a nie zdarzenie kreujące stosunek prawny. Pozwany wywodził, iż informacje o rzekomym zawarciu umowy uzyskał dopiero z chwilą doręczenia mu faktury VAT

z dnia 1 lipca 2014 r. i niezwłocznie złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, iż powód nie wykonał na jego rzecz żadnych usług wynikających z umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W maju 2014 r. pracownik powoda przeprowadził z pozwanym rozmowę telefoniczną, podczas której przedstawiona została pozwanemu oferta świadczenia na jego rzecz usług w ramach umowy bezpieczeństwa prawnego wraz z certyfikatem jakości ochrony prawnej i windykacyjnej.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 15 maja 2014 r. pracownik powoda skontaktował się telefonicznie z pozwanym. Przedmiotem rozmowy było wyłącznie ustalenie czy pozwany wysłał do powoda wiadomość tekstową SMS. Pozwany oświadczył, że nie dokonał tego. Wskazał jednak numer telefonu, z którego może wysłać wiadomość. Pracownik poinformował pozwanego na jaki numer telefonu można wysłać wiadomość SMS oraz o jakiej treści.

/dowód: zapis rozmowy telefonicznej stron, nagranie CD, k. 102/

Zgodnie z wystawionym przez powoda potwierdzeniem zawarcia umowy do zawarcia umowy z pozwanym doszło w dniu 15 maja 2014 r. Jako datę wejścia w życie umowy powód wskazał dzień 19 maja 2014 r. Przygotowany przez powoda dokument zatytułowany (...), zgodnie z jego treścią, stanowił określenie szczegółowych warunków umowy zawartej na odległość w dniu 15 maja 2014 r. Zgodnie z warunkami tej umowy powód zobowiązał się świadczyć na rzecz pozwanego usługi w postaci konsultacji z zakresu dziedzin prawa związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz udzielania informacji finansowych, a nadto na podstawie odrębnego, odpłatnego zlecenia pozwany mógł zlecać powodowi dodatkowe usługi. Z tytułu świadczenia usług, z pominięciem pierwszych 30 dni obowiązywania umowy, powodowi przysługiwać miało wynagrodzenie kwocie 99 zł miesięcznie. Pozwany za pierwsze 30 dni obowiązywania umowy uiszczać miał wynagrodzenie w wysokości 1 zł przez wysłanie wiadomości SMS o treści K99 na numer (...), co stanowiło potwierdzenie zawarcia umowy.

/dowód: umowa (...) k. 36-38 i k. 23-24 akt/ .

Na podstawie umowy powód wystawił pozwanemu 6 faktur VAT, z tym, że pierwszą na kwotę 190,77 zł za czerwiec i lipiec 2014 r., kolejne na kwoty po 121,77 zł.

/dowód: faktury k. 39-44, monit k. 34 akt/ .

Pozwany nie uregulował należności wynikających z tych faktur. Pismem z dnia 14 lipca 2014 r. odmówił przyjęcia faktury z dnia 1 lipca 2014r., uznając ją za bezzasadną. Pozwany stanął na stanowisku, iż podczas rozmowy telefonicznej, jaką przeprowadził z pracownikiem powoda nie doszło do zawarcia umowy między stronami. Zaprzeczył także by dokonał jakichkolwiek płatności na rzecz powoda, a z ostrożności złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W odpowiedzi powód podtrzymał swe stanowisko.

Pismem z dnia 8 kwietnia 2015 r. pozwany wypowiedział umowę „ (...)” z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Powód przyjął wypowiedzenie w dniu 14 kwietnia 2015r., informując pozwanego, iż umowa ulega rozwiązaniu z dniem 14 maja 2015r.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 14 lipca 2014r. wraz z dowodem nadania k. 21-22, pismo pozwanego z dnia 25 lipca 2014r. k. 60, pismo pozwanego z dnia 8 kwietnia 2015r. k. 61, pismo pozwanego z dnia 14 kwietnia 2014r. k. 63/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem powód nie wykazał, aby strony zawarły przedmiotową umowę.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony, a także nagrania rozmowy telefonicznej jaką odbył pozwany z pracownikiem powoda, na którą powołały się strony.

Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności czy też wiarygodności dokumentów, jak również nagrania rozmowy. Sąd pominął dowód z zeznań stron wobec ich niestawiennictwa na rozprawie w dniu 23 maja 2016 r.

Od wiarygodności poszczególnych dowodów odróżnić należy ich moc dowodową. Wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Moc dowodowa oznacza zaś siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Kierując się powyższym Sąd odmówił tego waloru dowodom złożonym przez powoda w postaci zestawienia numerów telefonów (k. 59), albowiem zestawienie to nie może zostać uznane za dokument prywatny, nie posiada także żadnych cech wskazujących, by stanowiło wydruk z bazy danych powoda. W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu dowód ów nie mógł służyć dokonaniu ustaleń w sprawie.

W oparciu o przeprowadzone i ocenione jak powyżej dowody, Sąd uznał, iż powód nie wykazał, aby strony zawarły umowę o treści jak w to wynika z pisma na k. 36-37, a tym samym nie wykazał istnienia dochodzonego roszczenia.

Istota sporu wymagała w pierwszej kolejności ustalenia czy strony zawarły umowę K. 99 czy też nie. Dopiero ustalenie i uznanie zgodnie ze stanowiskiem powoda, iż faktycznie doszło do zawarcia umowy aktualizować będzie rozważanie skuteczności odstąpienia pozwanego od umowy czy też jej wypowiedzenia.

Podkreślić należy, że sporna umowa według stanowiska powoda miała zostać zawarta na odległość. Jak wywodził powód w swym piśmie procesowym z dnia 20 stycznia 2016 r. umowa została zawarta przez telefon, po przedstawieniu pozwanemu i zapoznaniu go z warunkami umowy bezpieczeństwa prawnego, które pozwany zaakceptował. Na dowód powyższego pełnomocnik powoda zawnioskował dowód z nagrania rozmowy jaka odbyła się pomiędzy pracownikiem powoda a pozwanym.

Tym niemniej zważyć należy, że załączone do pisma nagranie w ocenie Sądu nie daje podstaw do dokonania ustaleń zgodnie z intencją powoda. Nagranie to obejmuje bowiem jedynie krótką rozmowę, podczas której pracownik powoda upewniał się czy pozwany wysłał wiadomość sms, czemu ten zaprzeczył. Wprawdzie w dalszej części rozmowy pozwany wskazał z jakiego numeru może wysłać tę wiadomość, a z wydruku z systemu powoda złożonego do pisma procesowego datowanego na 18 maja 2015 r. wynika, że sms taki został wysłany (k. 59), to jednak zdaniem Sądu nie sposób uznać, iż powód za pomocą tych środków dowodowych udowodnił fakt zawarcia umowy z pozwanym o treści jak na k. 36-37.

Raz jeszcze należy podkreślić, że z twierdzeń powoda wynika, iż do umowy doszło w ten sposób, że pozwanemu zostały przedstawione telefonicznie warunki umowy bezpieczeństwa prawnego, które pozwany zaakceptował wysyłając wiadomość sms. Niemniej jednak pozwany już w sprzecznie od nakazu zapłaty zaprzeczył aby zawarł z powodem umowę.

Godzi się zatem zauważyć, że zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Tym samym to wyłącznie na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia dowodów (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów

mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m. in. przez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów.

Dalej wskazać należy, że zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CRN 26/75).

W świetle powyższych rozważań na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy w okolicznościach wskazanych w pozwie i dalszych pismach procesowych powoda, a zatem wykazania, że została przeprowadzona rozmowa telefoniczna, podczas której pozwanemu zostały przedstawione wszystkie postanowienia umowy K. 99, które pozwany zaakceptował wysyłając wiadomość SMS. Wykonaniu powyższego obowiązku niewątpliwie mogło służyć nagranie rozmowy sprzedażowej z pozwanym, o przeprowadzenie dowodu z której powód wnosił. Tym niemniej treść nagrania, o czym była już mowa wyżej, nie pozwala na ustalenie, iż pozwanemu zostały przedstawione jakiegokolwiek warunki umowy.

Za dostateczny dowód zawarcia umowy nie może zostać uznane złożenie przez powoda „potwierdzenia zawarcia umowy K. 99 na odległość oraz szczegółowe przedstawienie jej warunków”. Zważyć należy, że pismo to nie jest podpisane przez żadną osobę, a zatem nie stanowi nawet dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. Nadto z pisma tego wynika, iż zawiera ono szczegółowe warunki umowy. W kontekście powyższego istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zdaniem Sądu było wykazanie przez powoda że pozwanemu zostały przedstawione warunki umowy, których uszczegółowienie miała stanowić ta informacja.

Tylko ustalenie, że pozwanemu faktycznie zostały przedstawione w rozmowie telefonicznej istotne postanowienia umowy, które on zaakceptował wysyłając ostatecznie wiadomość sms, pozwalałoby na ocenę, że do zawarcia takiej umowy faktycznie doszło, a co za tym idzie, że powód był uprawniony do żądania zapłaty za świadczone usługi. Wspomnieć należy, że do zawarcia umowy w trybie ofertowym (taki bowiem tryb wynika z opisu przedstawionego przez powoda) dochodzi przez złożenie przez oblata oświadczenia o przyjęciu oferty. Tym niemniej ocena takiego oświadczenia musi uwzględniać to, czy oblat wszelką wątpliwość miał możliwość zapoznania się z treścią oferty.

Z podanych względów, Sąd uznał że powód nie wykazał faktu zawarcia umowy bezpieczeństwa pranego wraz z certyfikatem jakości ochrony prawnej i windykacyjnej, a tym samym nie wykazał istnienia więzi obligacyjnej pomiędzy stronami i istnienia zobowiązania pozwanego do zapłaty na rzecz powoda miesięcznego abonamentu w kwocie 99 zł netto. i jego powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

W tym stanie rzeczy ocena charakteru prawnego tej umowy stała się zbędna, bez znaczenia stały się również rozważania dotyczące skuteczności odstąpienia pozwanego od umowy czy też jej wypowiedzenia.

Z uwagi na powyższe, w oparciu o art. 6 k.c., Sąd oddalił powództwo.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w przepisach art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. a także § 2 ust. 1, § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490) Sąd obciążył powoda jako stronę przegrywającą w sprawie, kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego w kwocie 180 zł, powiększonymi o 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa o czym orzekł w punkcie II wyroku.